

WIELKI CZARODZIEJ

na scenie Teatru Powszechnego. — „Omyłka”
Bolesława Prusa w przeróbce scenicznej

W związku z wydaniem już po wojnie — „Laiki” — wyczytałem w jakiejś recenzji powiedzenie o „renesansie” Bolesława Prusa.

Określenie to nie jest trafne: „odrodzić się” może tylko coś, co zamarło lub skarżało na jakiś czas — a tymczasem popularność utworów Prusa niedocenił go za życia przez krytyków, wzrasta z roku na rok z zadziwiającą stałością.

Na przestrzeni ostatnich siedemdziesięciu lat zmieniło się wiele w literaturze. Jedną klamrą tego okresu stanowią naturaliści, drugą egzystencjaliści, a w międzyczasie „wykończyło się” wiele głośnych kłedyś „izmów” i literackich słów.

Zmieniły się też w związku z przemianami społecznymi również i gusty czytelników. Jednakże, wszyscy bez wyjątku, czytamy utwory Bolesława Prusa, za stanowiąc się nieraz na czym właściwie polega ich czar i wieczna aktualność?

Prus jest pozytywistą. Głosi konieczność nauki, uznaje mózg, jako instrument wiodący do poznania wszechświata, ale równocześnie, w głębi duszy pozostaje... czarującym romantykiem.

Na nierówności, na krzywdy społeczne, na nędzę swego bliźniego spogląda Prus niby to przez „szkiełko mędrca” — ale pozostaje jednak zimnym obserwatorem, ale do pasjonujących go problemów podchodzi z gorącym sercem: po ludzku.

I może właśnie dlatego tak bardzo woczytane są i będą zawsze książki romantycznego pozytywisty i uśmiechniętego społecznika; albowiem chociaż zażyczo wiele zmian na przestrzeni ostat-

nich siedemdziesięciu lat, niewiele zmieniła się uczuciowość naszego serca, a dziś więcej, niż kiedykolwiek aktualne są hasła pracy społecznej i walka o postęp, której głosicielem był przez całe swoje życie Prus.

Teatr Powszechny w Łodzi wystawił ostatnio „Omyłkę”.

I w tej opowieści, osnutej na tle wypadków z roku 1863 zcierają się — jak zwykle u Prusa — prądy romantyczno-idealistyczne, i pozytywistyczne. Zwycięża pozytywizm. Jednakże jego reprezentant „człowiek z chaty” gnie wskutek fatalnej omyłki — tak, jak umierało tragicznie wielu innych prusowskich bohaterów — pozytywistów, aczkolwiek w

końcu zwyciężała zawsze głoszona przez nich ideologia.

„Omyłka” ukazała się na scenie w udanej przeróbce scenicznej Erwina Axera, który uwypuklił zasadniczą ideologię Prusa, zachowując równocześnie drugi, moment zasadniczy: prusowski koloryt.

Dbałość o zachowanie tego kolorytu oraz stylu z epoki Powstania Styczniowego cechuje również posunięcia reżyserii. Że zaś Bolesław Prus jest mistrzem w tworzeniu kapitalnie żywych i plastycznych postaci, skorzystali z tego aktorzy, zestawiając cały szereg charakterystycznych typów, komicznych i dramatycznych, mocnych w wyrazie i pełnych ekspresji.

Wyrok w procesie NSZ spodziewany jest 2-go marca

W końcowej fazie procesu przeciw członkom organizacji OP i NSZ, zeznawali świadkowie, którzy podkreślają zbrodniczą działalność podziemia i współpracę tych organizacji z gestapo i Niemcami. Między innymi są niezbita dowody, że poszczególne grupy NSZ zaopatrywane były przez okupanta w broń i żywność.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabrał prokurator Szpondrowski. Scharakteryzował on działalność i strukturę przestępczych związków, których członkami byli oskarżeni i doszedł do wniosku, że historia NSZ jest historią zdrady narodowej, historią służby u obcych przeciw własnemu narodowi.

Wskazał on następnie na wspólne cele i drogi zbrodniczych organizacji z niemieckim okupantem, ponieważ interesy NSZ i jego kierownictwa zbiegały się tutaj z interesami hitlerowców.

W zakończeniu swego przemówienia prokurator domaga się jak najsurowszej kary dla wszystkich oskarżonych. Drugi oskarżyciel prok. Dytry przedstawił ocenę politycznej działalności os-

karzonych, których współpraca z Niemcami nie była kwestią przypadku.

Wystąpienie się obcym imperializmem, sojusz z międzynarodową reakcją przeciwko własnemu ludowi, śmiertelna nienawiść do demokracji i postępu — oto prawdziwe oblicze falangi hitlerowskiej słynnego ONR.

Przechodząc do omówienia działalności oskarżonych po wyzwoleniu — prokurator podkreśla, że po powstaniu Polski Demokratycznej teren całego kraju stał się widownią morderstw dokonywanych na działaczach demokratycznych, przedstawicielach władz i Służby Bezpieczeństwa — przez bandy NSZ-u.

I tak, jak w czasie okupacji weszli oni w przymierze z hitlerowskimi Niemcami, tak obecnie w logicznym rozwoju wydarzeń zaprzedał się w służbę obcym imperializmem.

W konkluzji swych wywodów, prokurator na podstawie wyników przewodu sądowego popiera w całej rozciągłości akt oskarżenia i w stosunku do wszystkich oskarżonych wnosi o jak najsurowszy wymiar kary. Wyrok zostanie ogłoszony w dniu 2 marca br.

P. K. P. broni się przed pasażerami „na gapę”

Mln. Komunikacji wprowadziło następujące obostrzenia w opłatach za bilety:

1) Dopłata przy zameldowaniu o nieposiadaniu biletu — 30 zł. (dotychczas 10 zł.).

2) Za wejście na peron bez biletu 50 zł..

3) Za zajęcie miejsca w wagonie z biletem peronowym — 200 zł.

4) Za przejazd bez biletu dziecka w wieku 4 — 10 lat bez zameldowania — 200 zł.

5) Najniższa opłata za przejazd bez biletu bez zameldowania konduktorowi — 200 zł.

Jak z powyższego wynika, uchylanie się od świadczeń za usługi PKP nie opłaca się.

Skazany na śmierć za mord i grabież

Makabryczna sprawa była wczoraj przedmiotem rozprawy Wydziału Doznanego S. O.

Na ławie oskarżonych zasiadł 27-letni Mieczysław Łuczak pod zarzutem, iż 19 listopada ub. r. w celu ograbienia Marii Bielawy pozbawił ją życia uderzeniem młotkiem w głowę oraz poderżnięciem gardła. Po dokonaniu tej makabrycznej zbrodni Łuczak zabrał z mieszkania zamordowanej radioaparat, obuwie i odzież.

Zagrabione rzeczy sprzedał na rynku za 15 tysięcy złotych.

Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, iż morderstwa dokonał nie z chęci zysku, lecz... z miłości, gdyż ofiarę swoją kochał, lecz ona nie chciała wyjść za niego za mąż.

Sąd nie dał wiary jego słowom i, przychyłając się do wniosku prokuratora Grębeckiego, skazał Łuczaka na karę śmierci.

Rozprawie przewodniczył sędzia Maurer.

Komunikat

Zarząd Łódzki Związku Walki Młodych, urządza w niedzielę dnia 29-go bm. o godzinie 17-ej w lokalu własnym Plac Zwycięstwa 13 Wieczór Niedzielny z następującym programem: 1. pogadanka pt. „Kultura Świata Starożytnego”, 2. Bogata część artystyczna.

Wstęp bezpłatny.

Kto doradzi?

Kto pocieszy?

Kto zabawi?

„MODA I ŻYCIE

PRAKTYCZNE“